



Sygn. akt V CSK 154/08

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący)

SSN Irena Gromska-Szuster

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa "M.(...)" Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż.
przeciwko "E.(...)" Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w C.
o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 8 października 2008
r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 10
października 2007 r., sygn. akt V ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Apelacyjnemu do
ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powódka - „M.(...)” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. wniosła o nakazanie pozwanej „E.(...)” Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w C. zaniechania produkcji dystrybutorów gazu płynnego LPG D.(...) 10, D.(...) 5 i innych, przy wykorzystaniu bezprawnie uzyskanych niejawnych informacji stanowiących tajemnicę

przedsiębiorstwa powódki; zaprzestania wprowadzania takich dystrybutorów do obrotu oraz opublikowania w „G.(...)” oświadczenia przeproszającego powódkę za naruszenie zasad uczciwej konkurencji. Domagała się ponadto zasądzenia na swoją rzecz od pozwanej odszkodowania w kwocie 500.000 zł i kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 14 lutego 2005 r. uwzględnił powództwo, za wyjątkiem żądania zapłaty odszkodowania, na podstawie następujących ustaleń:

Powódka na przestrzeni kilkunastu lat uzyskała wiedzę techniczną, technologiczną, organizacyjną i handlową niezbędną do produkcji ulepszonych dystrybutorów gazu płynnego LPG. Rozwiązaniem nowatorskim, stanowiącym tajemnicę jej przedsiębiorstwa było zastosowanie nieznanego wcześniej w kraju odmierzacza tureckiej firmy Y.(...). Powódka podjęła czynności mające na celu ochronę tej tajemnicy - zobowiązała swoich pracowników i osoby współpracujące do jej nieujawniania. Zakaz ten złamali J. S. oraz L. S., którzy przekazali pozwanej informacje stanowiące tajemnicę powódki. Uzyskana wiedza umożliwiła pozwanej wyprodukowanie w krótkim czasie wyposażonych w przepływomierz Y.(...) dystrybutorów D.(...) 10 i D.(...) 5 o parametrach odpowiadających dystrybutorowi opracowanemu przez powódkę.

Sąd Okręgowy uznał, że pozwana poprzez takie działanie dopuściła się czynu nieuczciwej konkurencji przewidzianego w art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (tekst jedn.: Dz.U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503 ze zm.) i art. 39 ust. 2 Porozumienia w sprawie handlowych aspektów praw własności intelektualnej (TRIPS), co uzasadniało uwzględnienie niepieniężnych roszczeń powódki. Roszczenie odszkodowawcze nie zostało uwzględnione, ponieważ powódka nie wykazała rozmiaru poniesionej szkody.

Od wyroku Sądu Okręgowego apelacje wniosły obydwie strony.

Sąd Apelacyjny po raz pierwszy rozstrzygnął sprawę wyrokiem z dnia 11 maja 2006 r. - zmienił nim wyrok Sądu Okręgowego w części uwzględniającej powództwo i oddalił je w całości, podobnie jak apelację powódki. Sąd Apelacyjny stwierdził, że wiedza na temat dystrybutorów wytwarzanych przez powódkę, jej kontaktów handlowych oraz zastosowania przepływomierza firmy Y.(...) była powszechnie dostępna, dlatego informacje te nie mogły zostać uznane za tajemnicę przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 11 ust. 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Informacje o elementach składowych swoich dystrybutorów sama powódka ujawniła w materiałach reklamowych oraz w zamówieniach na wykonanie obudowy tych urządzeń. Dane te wskazane zostały

także w decyzjach Prezesa Głównego Urzędu Miar zatwierdzających instalacje pomiarowe powódki, wykorzystujące reklamowany od 1998 r. przepływomierz firmy Y.(...).

Sąd Apelacyjny dokonał też odmiennej oceny oświadczeń o zachowaniu tajemnicy, złożonych przez J. S. i L. S. Stwierdził, że oświadczenia te są zbyt ogólne, aby w ich zażądaniu przez powódkę można było upatrywać przejawu działań mających na celu zachowanie tajemnicy przedsiębiorstwa. W konsekwencji uznał roszczenia powódki za bezzasadne zarówno na gruncie art. 11 ust. 1 i 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, jak i - korelującego z nimi - art. 39 ust. 2 Porozumienia w sprawie handlowych aspektów praw własności intelektualnej (TRIPS).

Na skutek kasacji wniesionej przez powódkę Sąd Najwyższy w dniu 28 lutego 2007 r. uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy ocenił, że dokonana przez Sąd Apelacyjny wykładnia art. 11 ust. 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, definiującego pojęcie tajemnicy przedsiębiorstwa, była wadliwa, bezzasadnie zawężyła bowiem treść tego pojęcia poprzez odczytanie go w sposób odbiegający od znaczenia nadanego mu w art. 39 ust. 2 TRIPS. Tymczasem prawidłowe odczytanie art. 11 ust. 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji wymaga skonfrontowania jego treści z art. 39 ust. 2 TRIPS, niezależnie od tego, czy wskazane postanowienie TRIPS uznaje się za normę samowykonalną, czy też odmówi się mu samowykonalności. W pierwszym wypadku zabieg ten uzasadniony jest treścią art. 91 ust. 1 i 2 w zw. z art. 241 ust. 1 Konstytucji, w drugim – treścią jej art. 9.

Sąd Najwyższy, po przeanalizowaniu argumentacji powoływanej w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości i Sądu Najwyższego, a także w literaturze opowiedział się ostatecznie za bezpośrednią skutecznością (samowykonalnością) postanowień TRIPS na gruncie polskiego porządku prawnego. Konsekwencją tego stanowiska było wskazanie na konieczność przeprowadzenia oceny roszczeń powódki zarówno w oparciu o art. 11 ust. 1 i 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, jak i art. 39 ust. 2 TRIPS. Sąd Apelacyjny przyjmując, że pojęcie tajemnicy przedsiębiorstwa ujęte zostało w obydwu regulacjach w sposób zbieżny pominął bowiem okoliczność, że art. 39 ust. 2 lit a TRIPS traktuje jako tajemnicę przedsiębiorstwa (informację nie ujawnioną) również samo tylko, szczególne zestawienie elementów informacji poufnej, nawet jeżeli poszczególne elementy tego zestawienia zostały udostępnione publicznie. Sąd Najwyższy zaznaczył, że chociaż art. 11 ust. 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji nie

odwołuje się wprost do niedostępności informacji w określonym zestawie, jako wyznacznika pojęcia „tajemnica przedsiębiorstwa”, to taką formę tajemnicy należy przyjąć również na gruncie tego unormowania, aby uniknąć zarzutu sprzeczności przepisu prawa krajowego z wiążącym Polskę prawem wspólnotowym - Porozumieniem TRIPS.

Sąd Najwyższy stwierdził ponadto, że ani art. 39 ust. 2 TRIPS, ani art. 11 ust. 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji nie precyzują, jakim konkretnie czynnościom ochronnym muszą być poddane tajemnice przedsiębiorstwa (informacje nie ujawnione), aby można było traktować je jako poufne. Przepisy te posługują się określeniami otwartymi, wymagającymi oceny w okolicznościach konkretnego wypadku, skoro wymagają, aby były to działania „odpowiednie” (art. 11 ust. 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji), „rozsądne w danych okolicznościach” (art. 39 ust. 2 TRIPS). Ocena taka może zaś być przeprowadzona prawidłowo jedynie w odniesieniu do skonkretyzowanych informacji, które jako całość lub w szczególnym zestawie i zespole ich elementów są obiektywnie poufne (nie dostępne dla innych podmiotów).

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny ponownie zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo w części pierwotnie uwzględnionej przez Sąd Okręgowy oraz oddalił apelację powódki, rozstrzygając jednocześnie o kosztach procesu za całość postępowania.

Sąd ten przyjął, że obydwa uregulowania prawne, mające zastosowanie w rozpatrywanej sprawie, uzależniają istnienie stanu tajemnicy przedsiębiorstwa od podjęcia przez przedsiębiorcę określonych działań zmierzających do zachowania poufności objętych tą tajemnicą danych. Artykuł 39 TRIPS przewiduje ochronę każdego typu chronionej informacji bez względu na jej charakter, o ile informacja ta spełnia przesłanki wymienione w art. 39 pkt 2 lit. b i c TRIPS. W celu uzyskania ochrony uprawniony posiadacz jest zobligowany nie tylko do utrzymywania informacji w poufności, ale dodatkowo musi objawiać wolę utrzymania tej informacji w poufności, co może nastąpić w sposób wyraźny, np. przez umowy o poufność, procedury wewnętrzne, lub w sposób dorozumiany, np. w wypadku stworzenia bardzo skomplikowanego urządzenia.

Pracownik powoda p. J. S. był zatrudniony na stanowisku specjalisty do spraw technicznych w okresie od 1 lipca 1990 r. do dnia 3 sierpnia 2001 r. i w dniu 5 października 1999 r. złożył przedłożone mu, a następnie przyjęte przez pracodawcę, pisemne oświadczenie, w którym zobowiązał się do nieujawniania posiadanych z tytułu zatrudnienia informacji dotyczących: technologii wytwarzania produkowanych przez

pracodawcę wyrobów, rozwiązań technicznych, do których prawa przysługują pracodawcy, opracowań technicznych wyrobów, powiązań handlowych, w tym marketingowych i systemu gromadzenia i przetwarzania informacji, w tym przy wykorzystaniu techniki komputerowej, a których ujawnienie względnie wykorzystanie może narazić pracodawcę na szkodę. Zobowiązał się również do niewykorzystania tych informacji do prowadzenia własnej działalności zarobkowej lub za pośrednictwem innych osób przez okres 2 lat od momentu wygaśnięcia umowy o pracę. W oświadczeniu zastrzeżono dla pracodawcy kary umowne. Oświadczenie to Sąd Apelacyjny ocenił jako umowę o zakazie konkurencji zawartą z pracownikiem, przewidzianą w art. 101¹ i 101² k.p., która obejmowała również (poza działalnością konkurencyjną) zakaz naruszania tajemnicy przedsiębiorstwa, w rozumieniu art. 11 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji oraz art. 39 TRIPS. Wiadomości dotyczące sposobów produkcji, planów technicznych, jak też informacje związane z działalnością marketingową, z pozyskiwaniem surowców i poufne know-how produkcyjne, a także handlowe mieszczą się bowiem w ustawowej definicji tajemnicy przedsiębiorstwa.

Ponieważ jednak w umowie nie zastrzeżono odszkodowania dla p. J. S., a powódka po rozwiązaniu z nim umowy o pracę takiego odszkodowania nie wypłaciła, Sąd Apelacyjny uznał, że p. J. S. po zakończeniu stosunku pracy przestał być związany klauzulą konkurencyjną stosownie do uregulowania zawartego w art. 101² § 2 k.p. Powódka, rozwiązując z nim stosunek pracy nie podjęła działań zapewniających ochronę konkretnych informacji przed rozpowszechnieniem czy ujawnieniem, co spowodowało, zdaniem Sądu II instancji, że pracownik mógł z tych informacji korzystać pod warunkiem, że wszedł w ich posiadanie legalnie - podczas wykonywania swych obowiązków pracowniczych.

Sąd Apelacyjny ocenił, że powódka nie wykazała by druga ze wskazanych przez nią osób mających ujawnić informacje poufne – p. L. S. - przekazała pozwanej jakkolwiek wiedzę objętą tajemnicą przedsiębiorstwa.

Sąd ten stwierdził nadto, że zapisy oświadczeń przyjętych od p. J. S. i p. L. S. miały charakter ogólny i nie stanowiły dowodu, że powódka dopełniła obowiązku podjęcia odpowiednich działań organizacyjnych w celu zachowania określonych informacji w tajemnicy, w sposób zapewniający wyżej wskazanym osobom orientację, iż są zobowiązane do zachowania w tajemnicy wiadomości dotyczących prac nad wykorzystaniem w dystrybutorze gazu płynnego LPG przepływomierza firmy Y.(...). Firma ta była znana na rynku i wykonała pierwszy dystrybutor dla „E.(...)”.

Sąd Apelacyjny zawarł ponadto w uzasadnieniu stwierdzenie, że podziela w całości stanowisko zawarte w motywach uchylonego wyroku tego Sądu i szczegółowo tam przedstawione, co czyni zbędnym jego ponowne przytaczanie, poza konkluzją, że wypracowany przez powódkę know-how produkcji dystrybutorów gazu LPG nie miał waloru tajemnicy przedsiębiorstwa, gdyż sama powódka ujawniła informacje na temat elementów składowych tego urządzenia i nie podjęła działań niezbędnych do zachowania poufności tej wiedzy poprzez zakomunikowanie pracownikom, jakie konkretnie informacje mają charakter poufny.

Powyższy wyrok powódka zaskarżyła w całości skargą kasacyjną opartą na obydwu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c.

Podstawa naruszenia prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt. 1 k.p.c.) sprecyzowana została w zarzutach:

- naruszenia art. 11 ust. 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji oraz art. 39 ust. 2 Porozumienia w sprawie handlowych aspektów praw własności intelektualnej (TRIPS) poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na zawężającej wykładni i nienależytej konfrontacji obydwu przepisów ze sobą;
- naruszenia art. 101² § 2 k.p. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie oraz błędną wykładnię, wyrażające się w stwierdzeniu, iż p. J. S. zawarł z powódką umowę o zakazie konkurencji i został zwolniony z obowiązku przestrzegania tajemnicy z uwagi na nie zastrzeżenie odszkodowania z tytułu tejże klauzuli;

Podstawę naruszenia przepisów postępowania, które mogło wpłynąć na wynik tego postępowania, powódka wypełniła następującymi zarzutami:

- niewłaściwego zastosowania art. 398²⁰ k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wykładni prawa dokonanej w sprawie przez Sąd Najwyższy;
- niewłaściwego zastosowania art. 233 k.p.c. w związku z art. 479¹² k.p.c., polegającego na orzekaniu w oparciu o dowody oddalone ze względu na prekluzję dowodową;
- niewłaściwego zastosowania art. 233 k.p.c., wyrażającego się we wnioskowaniu wbrew zasadom doświadczenia życiowego i logiki, a także zaniechaniu wskazania, na jakich dowodach Sąd oparł swe rozstrzygnięcie, jakie uznał za wiarygodne, a jakim wiarygodności odmówił,
- niewłaściwego zastosowania art. 382 k.p.c., poprzez schematyczną, ogólnikową, rażąco niewłaściwą i zawierającą sprzeczności ocenę zgromadzonego materiału,

- niewłaściwego zastosowania art. 382 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c., polegającego na braku wskazania, jakie dowody zostały przez Sąd uznane za wiarygodne, jakie zaś nie, a także braku odniesienia do oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd I instancji, przy równoczesnej zmianie wyroku.

We wnioskach skarżąca domagała się uchylenia i zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu; ewentualnie uchylenia tego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Pozwana wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów procesu w postępowaniu wywołanym tą skargą.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozważenia wymagają zarzuty o naturze procesowej, dotyczące prawidłowości przeprowadzonego postępowania. Części z nich nie można odmówić słuszności.

Przede wszystkim powódka ma rację podnosząc zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 328 § 2 k.p.c. Co prawda zarzut ten powinien być uzupełniony powołaniem art. 391 § 1 k.p.c., za pośrednictwem którego stosuje go sąd II instancji, jednak jego uzasadnienie nie pozostawia wątpliwości co do intencji skarżącego.

Uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie odpowiada ustawowym wymaganiom wynikającym z art. 328 § 2 k.p.c. W orzecznictwie wykształcił się pogląd, że zakres odpowiedniego zastosowania tego przepisu w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji zależy od treści wydanego orzeczenia. W przypadku, gdy Sąd odwoławczy dokonuje odmiennych ustaleń w stosunku do tych, na których oparł się Sąd pierwszej instancji, powinien tę zmianę uzasadnić w taki sposób, aby możliwa była ocena, czy zmiana ta była usprawiedliwiona (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2006 r., II CK 428/05, nie publ. lub wyrok tego Sądu z dnia 23 października 2007 r., II CSK 309/07, nie publ.).

Sąd Apelacyjny dokonał zasadniczej zmiany orzeczenia Sądu I instancji, przy czym zmiana ta była wynikiem odmiennych ustaleń faktycznych co do podstawowych zagadnień – poufności informacji o rozwiązaniu technicznym dystrybutora gazu, opracowanym przez powódkę oraz charakteru oświadczenia złożonego przez p. J. S. powódce, zakwalifikowanego przez ten sąd jako element zawartej przez pracodawcę i

pracownika umowy o zakazie konkurencji i ujawniania tajemnic przedsiębiorstwa. W uzasadnieniu nie zostały jednak przytoczone dowody, na jakich oparł się Sąd czyniąc odmienne ustalenia. Nie sposób więc ocenić, czy ich podstawą były materiały objęte postępowaniem dowodowym, czy też nie (co zarzuca skarżący). W uzasadnieniu nie zawarto także wyjaśnienia, jakim dowodom Sąd nie dał wiary i dlaczego. Nie ma również wyraźnego stwierdzenia, że Sąd Apelacyjny przyjął za własne którekolwiek z ustaleń Sądu I instancji. Przypuszczać można, że Sąd II instancji uznał, iż odesłanie do uzasadnienia wcześniejszego wyroku, który został uchylony przez Sąd Najwyższy, jest wystarczające i powoduje włączenie jego treści do omawianego uzasadnienia. Tego rodzaju zabieg redakcyjny jest jednak niedopuszczalny. Uzasadnienie stanowić musi konstrukcyjną całość. W wyroku z dnia 28 stycznia 2008 r. (IV CNP 182/07, nie publ.) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że uzasadnienie spełnia istotną rolę porządkującą, obligując stosującego prawo do prawidłowej i pełnej rekonstrukcji stanu faktycznego pod kątem jego dalszego przyrównania do miarodajnej normy prawa materialnego i ustalenia na tej podstawie ostatecznego wyniku sprawy. Dlatego też składające się na uzasadnienie dwie podstawy rozstrzygnięcia: faktyczna i prawna, tworzą łącznie jedną całość, którą powinna cechować wewnętrzna spójność, tak aby nie było zasadniczych wątpliwości co do tego, jaki stosunek faktyczny i w jaki sposób sąd wiążąco uregulował. Tej kompleksowości zabrakło przedstawieniu motywów zaskarżonego wyroku. Nie tylko brak w nim całościowo ujętego stanu faktycznego, ze wskazaniem podstaw jego ustalenia, ale także znacznej części rozważań prawnych, przywołanych jedynie w postaci konkluzji, bez uzasadniającego je rozumowania. Ponieważ zaś prawidłowość procesu myślowego prowadzącego do wniosków przejętych z poprzedniego orzeczenia Sądu Apelacyjnego została w znacznej części zakwestionowana przez Sąd Najwyższy, który wyrok ten uchylił – konieczne było ponowne przeprowadzenie szczegółowej subsumcji z uwzględnieniem wiążącej Sąd Apelacyjny wykładni prawa, zawartej w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego. Pomińnięcie tego obowiązku uzasadnia trafność zarzutu naruszenia art. 398²⁰ k.p.c., a w dalszej kolejności, także materialnoprawnego zarzutu naruszenia przepisów art. 11 ust. 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji i art. 39 ust. 4 TRIPS poprzez ich błędną, zawężoną, wykładnię, którą Sąd Apelacyjny recypował z wcześniejszego swojego uzasadnienia.

Ponadto – jak słusznie wytyka skarżący – Sąd Apelacyjny nie jest w swoich ocenach konsekwentny. Z jednej strony przyjmuje (w jedynym fragmencie uzasadnienia zawierającym ustalenia faktyczne i wnioski prawne), że oświadczenie złożone przez p.

J. S. powódce stanowiło umowę o zakazie konkurencji połączonym z zakazem naruszania tajemnicy przedsiębiorstwa, obejmującej wiadomości dotyczące sposobów produkcji, planów technicznych, informacji związanych z działalnością marketingową, z pozyskiwaniem surowców, z poufnymi know-how produkcyjnymi i handlowymi, której skuteczność skończyła się z chwilą rozwiązania z nim umowy o pracę, by w końcowym fragmencie uzasadnienia stwierdzić, że oświadczenie to miało charakter ogólny i nie może być uznane za należyty przejaw dbałości o zachowanie poufności informacji związanych z know-how produkcji dystrybutora gazu LPG.

Dotyczącej tego oświadczenia argumentacji wywodzonej z treści art. 101¹ i art. 101² k.p. dotyczy podniesiony w skardze zarzut błędnej wykładni art. 101² § 2 k.p. Sąd Apelacyjny przyjął, że p. J. S. zawarł z powódką umowę o zakazie konkurencji, której zakresem objęty został także obowiązek nieujawniania tajemnicy przedsiębiorstwa. Ze względu jednak na to, że w umowie nie zastrzeżono odszkodowania i pracodawca takiego odszkodowania nie wypłacił, z chwilą ustania stosunku pracy p. J. S. został zwolniony nie tylko z obowiązku powstrzymania się od konkurencyjnej działalności, ale także z obowiązku przestrzegania tajemnicy przedsiębiorstwa. Sąd przeoczył jednak, że art. 101² k.p. dotyczy jedynie skutków zawarcia umowy o zakazie podejmowania przez pracownika działalności konkurencyjnej, zarzutu takich naruszeń powódka jednak nie stawia. Konsekwencje te nie odnoszą się natomiast do innych postanowień, jakie pracodawca i pracownik mogliby zawrzeć w takiej umowie, rozszerzając jej zakres. W szczególności przepis ten nie uchyla ustawowych zakazów naruszania obowiązku lojalności wobec pracodawcy, przewidzianych w ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Rozróżnienie pomiędzy umownym zakazem prowadzenia działalności konkurencyjnej przez byłego pracownika, a zobligowaniem go do zachowywania tajemnicy przedsiębiorstwa, było przedmiotem powołanego przez Sąd I instancji, lecz nieprawidłowo przezeń zinterpretowanego wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2005 r. (II PK 193/04). W wyroku tym Sąd Najwyższy potwierdził również już wcześniej zajmowane stanowisko, że umowa o zakazie podejmowania działań konkurencyjnych, w której nie określono wysokości odszkodowania, jest ważna. Zagadnienie wzajemnego stosunku umownego obowiązku powstrzymania się przez byłego pracownika od działań konkurencyjnych i obowiązku dochowania tajemnicy przedsiębiorstwa przeanalizowane zostało przez Sąd Najwyższy w powołanym w skardze kasacyjnej wyroku z dnia 25 stycznia 2007 r. (I PK 207/06, OSNP z 2008, nr 11-12, poz. 157). Wnioskowanie przeprowadzone w uzasadnieniu tego orzeczenia zawiera treści istotne dla

rozpoznawanej sprawy. Sąd Najwyższy wyjaśnił mianowicie, że byli pracownicy zobowiązani są do zachowania w tajemnicy posiadanych poufnych informacji i powstrzymywania się od działań lub zachowań, które godziłyby w interesy byłego pracodawcy w zakresie przewidzianym w art. 11 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji przez okres trzech lat od ustania stosunku pracy, chyba że umowa stanowi inaczej albo ustał stan tajemnicy (ust. 2). Zwolnienia z zakazu prowadzenia działalności konkurencyjnej nie można przy tym utożsamiać z uchYLENIEM przez pracodawcę ustawowego zakazu ujawniania (upowszechniania) tajemnicy przedsiębiorstwa.

Pogląd ten jest trafny i uwzględnia zawartą w art. 101⁴ k.p. regułę, iż przepisy kodeksu pracy, odnoszące się do umownego zakazu prowadzenia działalności konkurencyjnej, nie naruszają zakazu konkurencji przewidzianego w odrębnych przepisach. Za takie przepisy niewątpliwie uznać należy ustawę o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

W rezultacie stanowisko Sądu Apelacyjnego oparte na założeniu, że z chwilą ustania stosunku pracy p. J. S. został zwolniony z obowiązku zachowania tajemnicy przedsiębiorstwa wynikało z wadliwej wykładni art. 101² § 2 k.p. Z kolei wyrażona przez ten Sąd ocena, że oświadczenie złożone przez niego na żądanie powódki, w którym zobowiązał się do nieujawniania posiadanych z tytułu zatrudnienia informacji dotyczących m. in. rozwiązań technologicznych, technicznych, czy powiązań handlowych, których ujawnienie względnie wykorzystanie może narazić pracodawcę na szkodę, nie spełniało wymagań z art. 11 ust. 1 i 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji i art. 39 ust. 2 TRIPS, bowiem było zbyt ogólne i nie pozwalało zobowiązanemu na ocenę, jakich konkretnie informacji nie może ujawnić, nie została należycie umotywowana. Sąd Apelacyjny nie rozważył bowiem konkretnych sformułowań zawartych w oświadczeniu, nie skonfrontował ich z przedmiotem działalności powódki i zakresem wiedzy p. J. S. o prowadzonych badaniach i ich znaczeniu. Bez oparcia w konkretnych okolicznościach postawione wnioski są dowolne i mogą prowadzić, co podnosi skarżąca, do uogólnień niekorzystnie liberalizujących pojęcie czynu nieuczciwej konkurencji, przewidzianego w wyżej wskazanych przepisach.

Ponadto, o czym była już mowa, Sąd Apelacyjny - stając na stanowisku, że informacje przekazane przez p. J. S. pozwanej nie stanowiły tajemnicy przedsiębiorstwa powódki, bowiem ujawniła je sama powódka, nie uwzględnił wskazanej przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 lutego 2007 r. wykładni art. 11 ust. 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji i art. 39 ust. 2 TRIPS, obejmującej

pojęciem tajemnicy przedsiębiorstwa także samo tylko szczególne zestawienie elementów informacji poufnej, nawet jeśli poszczególne elementy tego zestawienia zostały udostępnione publicznie.

Powyższe nieprawidłowości powodują konieczność uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy po raz kolejny do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).

Pozostałe zarzuty skarżącej – dotyczące wadliwej oceny dowodów, przeprowadzonej przez Sąd Apelacyjny – nie mogły zostać uwzględnione, bowiem art. 398³ § 3 k.p.c. wyłącza tego rodzaju zarzuty z pośród podstaw skargi kasacyjnej.

Orzeczenie o kosztach procesu wynika z postanowień art. 398²¹, art. 391 § 1 i art. 108 § 2 k.p.c.